

## PROTOKÓŁ NR V/2007

z V sesji Rady Gminy Wierzchlas, która odbyła się w sali konferencyjnej  
Urzędu Gminy dnia 21 marca 2007 roku.  
Początek posiedzenia o godz. 9<sup>00</sup>.

Ustawowa liczba radnych: 15

### W sesji udział wzięli radni:

- |                        |                                     |
|------------------------|-------------------------------------|
| 1. Artur Piosczek      | - Przewodniczący Rady Gminy         |
| 2. Karol Sakowski      | - Wiceprzewodniczący Rady Gminy     |
| 3. Jerzy Cieślak       | - Członek Komisji RLiOŚ             |
| 4. Marcin Kowalczyk    | - Członek Komisji OZKiS             |
| 5. Józef Krzeszowski   | - Członek Komisji Rewizyjnej        |
| 6. Ilona Kucharczk     | - Członek Komisji OZKiS             |
| 7. Marek Leszczyk      | - Członek Komisji RLiOŚ             |
| 8. Jacek Młynarczyk    | - Przewodniczący Komisji RLiOŚ      |
| 9. Anna Olejnik        | - Członek Komisji OZKiS             |
| 10. Paweł Pakuła       | - Członek Komisji Rewizyjnej        |
| 11. Bożena Przybyła    | - Przewodniczący Komisji OZKiS      |
| 12. Barbara Puczkowska | - Członek Komisji Rewizyjnej        |
| 13. Jan Sarowski       | - Członek Komisji Rewizyjnej        |
| 14. Maria Smolarek     | - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej |
| 15. Ryszard Świątek    | - Członek Komisji RLiOŚ             |

### Spoza rady w sesji uczestniczyli:

- |                         |                                       |
|-------------------------|---------------------------------------|
| 1. Krzysztof Bednarek   | - Wójt Gminy                          |
| 2. Leszek Gierczyk      | - Sekretarz Gminy                     |
| 3. Teresa Nowak         | - Skarbnik Gminy                      |
| 4. Magdalena Tronina    | - Podinspektor ds. ochrony środowiska |
| 5. Krystyna Miśkiewicz  | - Radna Powiatu Wieluńskiego          |
| 6. Przemysław Bajor     | - Prezes Firmy BAJOR CONSULTING       |
| 7. Marek Głuszek        | - Dyrektor Gimnazjum w Wierzchlesie   |
| 8. Halina Głuszek       | - Dyrektor SP w Wierzchlesie          |
| 9. Leszek Wójcik        | - Sołtys wsi Broników                 |
| 10. Krystyna Buczkowska | - Sołtys wsi Kraszkowice              |
| 11. Waldemar Duszyński  | - Sołtys wsi Przycłapy                |
| 12. Leon Makielak       | - Sołtys wsi Wierzchlas A             |
| 13. Wiesław Kapica      | - Sołtys wsi Wierzchlas B             |
| 14. Jerzy Włodarczyk    | - Sołtys wsi Strugi                   |
| 15. Jan Błaszczak       | - Sołtys wsi Łaszew                   |
| 16. Rafał Mostowy       | - Sołtys wsi Łaszew Rządowy           |
| 17. Andrzej Stasiak     | - Sołtys wsi Przywóz                  |
| 18. Henryk Łuczak       | - Sołtys wsi Kamion                   |
| 19. Tadeusz Ignasiak    | - Sołtys wsi Mierzyce                 |
| 20. Zbigniew Wołowicz   | - Sołtys wsi Jajczaki                 |

## **Porządek obrad:**

1. Otwarcie V sesji Rady Gminy.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu IV sesji Rady Gminy Wierzchlas.
4. Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami Rady Gminy Wierzchlas.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmian w budżecie Gminy Wierzchlas
  - b) podział nadwyżki budżetowej
  - c) umowy dzierżawy z Polską Telefonią Cyfrową
6. Przedstawienie przez Pana Przemysława Bajora zagadnień dotyczących finansowania ze środków Unii Europejskiej inwestycji samorządowych w latach 2007-2013.
7. Interpelacje, wolne wnioski, i zapytania.
8. Zakończenie obrad V sesji Rady Gminy Wierzchlas.

## **Przebieg obrad sesji.**

### **Punkt 1**

#### **Otwarcie V sesji Rady Gminy.**

Przewodniczący Rady Gminy **Artur Piosczek** powitał radnych, gości oraz pracowników Urzędu Gminy. Stwierdził, że na sesji uczestniczy 15 radnych, co stanowi kworum, przy którym, może obradować i podejmować uchwały Rada Gminy.

### **Punkt 2**

#### **Przyjęcie porządku obrad.**

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że radni i sołtysi otrzymali porządek obrad, w związku z tym zapytał, czy są uwagi do tego porządku.

Nie było żadnych uwag, w związku z tym porządek obrad został poddany pod głosowanie i przyjęty jednomyślnie. W głosowaniu uczestniczyło 15 radnych.

### **Punkt 3**

#### **Przyjęcie protokołu IV sesji Rady Gminy Wierzchlas.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że protokół poprzedniej sesji był wyłożony i każdy radny mógł się z nim zapoznać, po czym zapytał czy są jakieś uwagi do protokołu?

Nie było żadnych uwag, w związku z tym protokół został przyjęty bez zmian. W głosowaniu uczestniczyło 15 radnych.

### **Punkt 4**

#### **Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami Rady Gminy Wierzchlas.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poprosił Wójta o odczytanie sprawozdania od dnia 31 stycznia 2007r. do 21 marca 2007r., które stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Nie było pytań ani uwag do sprawozdania Wójta w związku z tym zostało one przyjęte do akceptującej wiadomości.

## **Punkt 5**

### **Podjęcie uchwał w sprawie:**

#### **a) zmian w budżecie Gminy Wierzchlas**

**Skarbnik Gminy** powiedziała, że z Urzędu wojewódzkiego otrzymaliśmy ostateczną kwotę dotacji i subwencji, w związku z tym nasz budżet na 2007 roku musimy dostosować do otrzymanych kwot. Poinformowała, że radni zapoznali się ze zmianami szczegółowo na poszczególnych komisjach.

Następnie Pani **Teresa Nowak** odczytała projekt uchwały Nr V/21/2007 w sprawie zmian w budżecie Gminy Wierzchlas. Uchwała została poddana pod głosowanie i przyjęta jednomyślnie.

#### **b) podział nadwyżki budżetowej**

**Skarbnik Gminy** wprowadziła do tematu i powiedziała, że nadwyżka budżetowa składa się z ponad planowych dochodów i nie wykorzystanych wydatków. W 2006 roku pewne zadania nie były zrealizowane w związku z tym pieniądze trafiły na nadwyżkę budżetową, która za 2006 rok stanowi kwotę 856.294,81 zł., szczegółowo podział nadwyżki został przedstawiony na poszczególnych komisjach.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że przy tak dużej nadwyżce budżetowej i przy tylu zadaniach Przewodniczący uważa, że powinna zmienić się forma przedstawiania tego radnym, tzn. radni powinni taką informację otrzymywać w formie pisemnej przed komisją, aby przychodzili na komisję przygotowani już z materiałami, ponieważ przeczytanie przez Panią Księgową całego rzędu cyfr na pewno nie jest dla radnych w danym momencie do przyjęcia, ponieważ nad takimi sumami trzeba się zastanowić. Przewodniczący uważa, że od następnej nadwyżki radni powinni mieć w formie pisemnej taką informację dostarczoną razem z materiałami na komisje, bo wtedy mogą radni na komisji o tym dyskutować.

**Radna Maria Smolarek** powiedziała, że na Komisji Rewizyjnej nadwyżka była omawiana dość drobiazgowo, nie mniej pewne rzeczy umknęły uwadze i nasunęły się jeszcze dwa dodatkowe wnioski. Pierwszy wniosek radnego Pawła Pakuły, chodzi o dotację do sali OSP w Łaszewie, potrzebne są tam trzy okna w granicach 5.000 zł. Drugi wniosek radnej Barbary Puczkowskiej dotyczący oświetlenia w Kraszkowicach, chodzi o oświetlenie koło ośrodka zdrowia na rogu. Następnie radna zwróciła się do Księgowej z pytaniem dotyczącym odprawy emerytalnej w administracji, zapytała czy to dotyczy jednej osoby?

**Skarbnik Gminy** odpowiedziała, że odprawa dotyczy jednej osoby i jest to sześciomiesięczne wynagrodzenie plus nagroda jubileuszowa za 40 lat pracy.

**Radny Paweł Pakuła** powiedział, że na Komisji Rewizyjnej radni rozmawiali też na temat oświetlenia ul. Wschodniej i koło Pana Cieśli do Pana Suchanka.

**Wójt** zaproponował, aby poczekać z tym tematem do wolnych wniosków i poinformował, że mamy pewne środki zabezpieczone na utrzymanie oświetlenia ulicznego i sukcesywnie będziemy je realizować.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że w Dziale 758 została zwiększona rezerwa budżetowa do 98.822,81 zł. i Przewodniczący myśli, że z tej sumy można by było przeznaczyć 5.000 zł. na okna do OSP Łaszew.

**Radny Józef Krzeszowski** zwrócił uwagę na taką rzecz, że jeżeli podejmiemy takie kroki to otworzymy „puszkę Pandory”. W tej chwili ruszając tą nadwyżką budżetową w obecnej chwili spowoduje to, że „posypią się lawinowo” wnioski o korzystanie z tej nadwyżki budżetowej.

**Sołtys wsi Łaszew Rafał Mostowy** powiedział, że z 8.100 zł środków wiejskich przeznaczono 1.000 zł na trzy okna dla LZS-ów i 3.500 zł na krzesła do sali OSP.

**Radny Jan Sarowski** powiedział, że jeżeli przekażemy pieniądze na okna do Łaszewa to podobna sytuacja jest w Wierzchlesie w OSP, bo też trzeba tam wymienić okna od strony zachodniej na sumę 16.000 zł. Radny powiedział, że straż chciała pozyskać część środków z samorządu wiejskiego jednak się nie udało. Radny powiedział, że jeżeli Łaszew dostanie to radny również składa taki wniosek, aby Wierzchlas też otrzymał taką pomoc ponieważ to jest podobna własność.

**Przewodniczący Rady Gminy** poddał wniosek radnego Pawła Pakuły pod głosowanie, zapytał kto jest za tym, aby wydzielić kwotę na zakup trzech okien do sali OSP w Łaszewie.

11 radnych było za, 4 radnych było przeciw. W głosowaniu uczestniczyło 15 radnych.

**Skarbnik Gminy** zapytała jaka to jest kwota z rezerwy budżetowej.

**Radny Paweł Pakuła** odpowiedział, że jest to około 5.000 zł.

**Skarbnik Gminy** odczytała projekt uchwały Nr V/22/2007 w sprawie podziału nadwyżki budżetowej za 2006 rok.

**Radny Józef Krzeszowski** zgłosił odrzucenie w całości proponowanej uchwały, ponieważ jest to naruszenie prac komisji, w których radni wypracowali pewne stanowisko, a dzisiaj jest ta praca zniweczona. Radny uważa, że w takiej sytuacji nie powinna być przyjęta ta uchwała.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że radni pracują na komisjach ale sprawy są zatwierdzane dopiero na sesji, także nie jest to naruszenie prac komisji w żadnym wypadku.

Następnie Przewodniczący poddał projekt uchwały Nr V/22/2007 pod głosowanie. Za przyjęciem uchwały było 13 radnych, 2 radnych było przeciw. W głosowaniu uczestniczyło 15 radnych.

**Sekretarz Gminy** poinformował, że wczoraj przedstawiciele gminy byli w Urzędzie Marszałkowskim w sprawie wniosku na dofinansowanie drogi Mierzyce – Opatów. Okazuje się, że w tym roku będzie także drugi nabór i można jeszcze na jedną drogę złożyć wniosek o dofinansowanie, tylko ta droga musi być uwidoczniona w budżecie jako zadanie inwestycyjne. Najbardziej odpowiednia

byłaby ul. Łąkowa w Wierzchlesie i jest konieczna odpowiednia zmiana w budżecie, żeby można było złożyć wniosek i pozyskać te środki. Termin składania wniosków jest do końca marca, w związku z tym Sekretarz poprosił Radę o wyrażenie zgody na dokonanie takiej zmiany w budżecie.

**Rada Gminy** wyraziła zgodę w związku z tym Pani **Teresa Nowak** odczytała projekt uchwały Nr V/23/2007 w sprawie zmian w budżecie Gminy Wierzchlas. Uchwała została poddana pod głosowanie i przyjęta jednomyślnie.

**c) wyrażenie opinii dotyczącej dzierżawy z Polską Telefonią Cyfrową**  
**Sekretarz Gminy** powiedział, że na komisjach był omawiany wniosek Polskiej Telefonii Cyfrowej w sprawie wydzierżawienia części działki przy szkole w Wierzchlesie na potrzeby ustawienia masztu dla telefonii komórkowej. Na komisjach został przedstawiony radnym projekt umowy, który został wysłany do centrali ERY w Warszawie. Jeszcze nie otrzymaliśmy ostatecznej odpowiedzi. Sekretarz poinformował, że dotychczas, jeżeli chodzi o wydzierżawianie gruntów na okres dłuższy niż trzech lat konieczna była zgoda Rady Gminy, jednak w poprzedniej kadencji Rada podjęła taką uchwałę, która określiła zasady wydzierżawiania i sprzedaży nieruchomości i wójt tutaj może bez konieczności podejmowania uchwały wydzierżawić nieruchomość po uzyskaniu zgody Rady Gminy w trybie bezprzetargowym, ponieważ zasadą jest, że wydzierżawia się nieruchomości i sprzedaje (jeżeli chodzi o dzierżawę na okres dłuższy niż trzy lata w trybie przetargowym). Natomiast w świetle uchwały podjętej przez poprzednią Radę w sytuacjach uzasadnionych własnym interesem gminy może być taka nieruchomość wydzierżawiona w trybie bezprzetargowym. Sekretarz przypomniał, że tutaj była by cena 1.500 zł. netto miesięcznie za dzierżawę i poprosił o wyrażenie pozytywnej opinii w sprawie wydzierżawienia tej działki na okres 15 lat. Sekretarz dodał, że po okresie 10 lat, gdyby Rada Gminy chciała sprzedać tą działkę przysługiwałoby Polskiej Telefonii Cyfrowej prawo pierwokupu.

**Radny Jacek Młynarczyk** powiedział, że nie podoba się radnemu konkretnie umiejscowienie tego nadajnika, dlatego, że jest to wycięcie sporego kawałka gruntu na tym placu, a to co zostanie po bokach na pewno nie będzie zagospodarowane pod cele sportowe. Dlatego radny proponował na komisji, aby przesunąć ten nadajnik na tą część płotu, która jest od strony budynku. Radny w tamtym miejscu widziałby nadajnik, tym bardziej, że jest tam zrobiona droga dojazdowa do transformatora i stamtąd operator będzie mieć bliżej do obsługi swoich nadajników, radny wie, że jest tam pociągnięta nitka wodociągu do hydrantu na boisko, jednak radnemu się wydaje, że to nie będzie wielkim kosztem, tym bardziej, że gmina ma pracowników, którzy te wodociągi obsługują i ma swój sprzęt, także nie byłoby problemu jeśli byłoby wymagane przesunięcie tej nitki wodociągu.

**Sekretarz Gminy** powiedział, że to jest słuszna uwaga i jeżeli inwestor nie stwierdzi jakiś istotnych przeszkód, które by w tamtym miejscu uniemożliwiały usytuowanie tej inwestycji to będziemy się starali, żeby przesunąć tam ten wodociąg.

Ogłoszono 10 minut przerwy, po czym radni wybrali się w teren, aby zobaczyć planowaną lokalizację masztu telefonii komórkowej.

Po przerwie wznowiono obrady.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że jeśli ERA zaakceptują nową propozycję lokalizacji masztu to zostanie on ustawiony w miejscu po lewej stronie.

**Radny Jacek Młynarczyk** powiedział, że zauważył, że nie jest uregulowana kwestia zaewidencjonowania tej drogi, która jest już tam od wielu lat. Radny chciałby się dowiedzieć kiedy to będzie zrobione, ponieważ uważa, że trzeba by było od razu uregulować stan prawny tej drogi.

**Sekretarz Gminy** powiedział, że najszybszą drogą uregulowania tej sprawy będzie decyzja lokalizacji drogi publicznej, po niezwłocznym uzyskaniu wszelkich uzgodnień będzie zatwierdzona prawomocna decyzja i będzie można zaewidencjonować tą drogę jako drogę gminną.

### **Punkt 6**

#### **Przedstawienie przez Pana Przemysława Bajora zagadnień dotyczących finansowania ze środków Unii Europejskiej inwestycji samorządowych w latach 2007-2013.**

Pan **Przemysław Bajor** powiedział, że jest prezesem firmy, która zajmuje się pozyskiwaniem środków dla jednostek samorządu terytorialnego, także w poszukiwaniu wszelkich możliwych środków poza unijnych dla tych jednostek. Powiedział, że do Polski wpłyną niedługo nowe pieniądze unijne, ale tych pieniędzy będzie bardzo mało, i nie warto wierzyć prasie, telewizji, że tych pieniędzy jest tak dużo, bo ta droga pozyskania jest bardzo trudna, ale jest do przejścia. Pan Bajor dodał, aby nie liczyć, że za 3-4 lata gmina stanie się krainą niesamowitego dobrobytu, bo za pieniądze unijne tak się nie stanie, ponieważ jeżeli chodzi o potrzeby całego województwa to są to środki malutkie. Na drogi na całe województwo jest ok. 50 milionów zł rocznie, jeden kilometr kosztuje około miliona, niektóre drogi dużo drożej. Najlepsze wnioski, najlepiej przygotowane przejdą tą ocenę formalną i merytoryczną w Urzędzie Marszałkowskim, który będzie te środki nadzorował. Dużą rolę gra polityka i różne inne sprawy, które trzeba wziąć pod uwagę. Ważne jest to, żeby korzystać z różnych środków, te fundusze unijne w tym okresie będą podzielone na tzw. programy operacyjne, działania, priorytety. Najważniejszym źródłem finansowania inwestycji gminnych jest Regionalny Program Operacyjny Województwa Łódzkiego, on określa potrzeby województwa, a także określa środki i zasady ich poboru, tam można finansować te duże inwestycje, czyli kanalizacyjne, drogowe, szkolne itp. Gmina może otrzymać 85% refundacji czyli tylko 15% środków własnych, ale to jest refundacja czyli, gmina musi najpierw wyłożyć swoje środki, jest to dość duży problem ponieważ gmina nie może tych wniosków składać w nieskończoność, też musi widzieć swoje możliwości finansowe, żeby to wszystko sfinansować. Zwrot środków unijnych powinien nastąpić około trzech miesięcy po realizacji inwestycji, ale w tym momencie w województwie łódzkim czekaliśmy 10-12 miesięcy. Urząd

Marszałkowski nie ma na dzień dzisiejszy przygotowanych kadr, ludzi, którzy to będą oceniać, a więc należy się spodziewać, że trzeba czekać na zwrot tych środków też około roku.

Pan Przemysław Bajor powiedział, że w Regionalnym Programie Operacyjnym najważniejszym dokumentem, żeby w ogóle skorzystać z środków unijnych jest Plan Rozwoju Lokalnego, który musi być zrobiony na każdy okres programowania i tak naprawdę zły Plan Rozwoju Lokalnego może zaprzepaścić szansę na zdobycie środków, tam muszą być zgodności z Polityką Horyzontalną Unii Europejskiej, ten plan musi być, żeby w ogóle móc zacząć o czymkolwiek myśleć, on będzie składany, sprawdzany i tam będą pisane wszystkie inwestycje, które mogą być za pomocą środków unijnych dofinansowane. Pan Bajor dodał, że nie wszystkie inwestycje ze środków unijnych mogą być dofinansowane, ponieważ będzie określona kluczowość np. dofinansowanie mogą tylko dostać duże drogi regionalne, lub lokalne które łączą drogi regionalne lub większe ośrodki wiejskie, czyli od razu można „odpuścić” sobie wszelkie drogi lokalne do dwóch domów czy do pól, na te drogi nie należy składać wniosków bo zostaną odrzucone w pierwszym etapie, a dokumentacja też jest droga. Pan Bajor powiedział, że bardzo dużo inwestycji zostało uciętych, bardzo mało dostaną szkoły z Regionalnego Programu Operacyjnego. W województwie łódzkim na budowę, modernizację szkół będzie tylko 15 milionów zł. rocznie. Pan Bajor powiedział, że nie chce robić nadziei, aby zainteresowani myśleli, że to jest łatwe i tych pieniędzy będzie dużo, da się to zrobić jeżeli gmina będzie gotowa na pierwsze składanie wniosków czyli we wrześniu – to jest wersja optymistyczna, wrzesień, październik będzie można do Urzędu Marszałkowskiego składać wnioski ze studiami wykonalności, które będą oceniane około ośmiu miesięcy i dlatego pierwsze inwestycje za pieniądze unijne to też wersja optymistyczna 2008, a realistyczna 2009, powodem jest to, że sejm nie ma czasu zająć się funduszami unijnymi. Najszybciej, najlepiej pozyskują i znają się na tym gminy.

Pan Przemysław Bajor powiedział, że radni jako Rada będą musieli podejmować dziwne uchwały, zmiana jednego słowa w jakimś planie, zmiana jakichkolwiek liczb będzie pociągała za sobą podjęcie nowej uchwały. To nie będzie przez niewiedzę kogokolwiek, to będą zmiany przepisów, które będą wynikały przy składaniu wniosków. Jedno słowo we wniosku skutkuje, że Rada musi się zebrać i podjąć uchwałę w tej sprawie.

Innymi możliwymi środkami do pozyskania będą środki z programu rozwoju obszarów wiejskich, chodzi o inwestycje gminne, to będą środki na odnowę miejscowości, zagospodarowanie turystyczne miejscowości, a także rozwój kultury, to będą środki do 500 tys. na jedną miejscowość, a także z odnowy wsi będą dofinansowywane drobne inwestycje kanalizacyjne czy wodociągowe, tam jest 75% dotacji, ale także jest to dobre źródło dofinansowania.

Pan Przemysław Bajor poinformował, że był ostatnio na spotkaniu, gdzie ogłoszono zasady Europejskiego Funduszu Społecznego – to są pieniądze na szkolenia na teren wiejski, jeżeli są na terenie gminy straże pożarne, koła gospodyń wiejskich, jakieś małe stowarzyszenia to nawet te koła będą mogły prosić same,

bez pomocy gmin o drobne dotacje tzn. około 15.000 zł rocznie na jakieś stroje galowe czy instrumenty muzyczne, to jest 100% dotacji. Duże możliwości daje Europejski Fundusz Społeczny – jakieś szkolenia dla mieszkańców, rolników czy dla dzieci – również dofinansowane w 100%. Można także zmodernizować pewną infrastrukturę, czyli jeżeli szkolenia będą odbywać się w szkole to będzie można do tej szkoły dokupić komputery, rzutniki czy jakiś drobny sprzęt lub wyremontować jakąś salę. Będzie można stworzyć biura projektów, które będą dofinansowane przez Unię Europejską. Na pewno będzie gmina mogła skorzystać z innych dotacji, ale są one mniej korzystne np. fundusze norweskie: Norwegia, Islandia, Lichtenstein nie są w Unii Europejskiej, ale są w strefie wolnego handlu, tylko tych pieniędzy jest mało, a konkurencja również olbrzymia np. z 375 wniosków 12 zostało na razie zaakceptowanych i zostały podpisane umowy. Środki trzeba pozyskiwać z różnych źródeł, a nie liczyć tylko na środki Unii Europejskiej. Na pewno będzie stworzona lista projektów, które będą dofinansowane z Unii Europejskiej. Pan Bajor myśli, że 50% realizacji tej listy to jest szczyt marzeń, to jest plan, który może satysfakcjonować, mało gmin wykonało ten plan w całości. Pan Bajor dodał, że w jednym terminie składania wniosków wpłynęło do Urzędu Marszałkowskiego ponad 150 wniosków, a tylko 12 dostało dotację. Taka sytuacja na pewno się powtórzy, po prostu wnioski mają być przemyślane, mają być dobre, mają generować rozwój, a także być dobrze lobbowane.

Pan Przemysław Bajor powiedział, że na naszych terenach wytwarza się bardzo dobra inicjatywa czyli Leader +, to są środki na aktywizację obszarów wiejskich. Lokalna Grupa Działania będzie mogła pozyskiwać dodatkowe środki na promocję regionu, na infrastrukturę turystyczną, kulturalną. Te środki są ograniczone przez Unię Europejską do 10 milionów na okres budżetowania. Lokalna Grupa Działania jest dobrze widziana w Unii Europejskiej, jeżeli gmina jest w takiej Lokalnej Grupie Działania czyli przynajmniej w Leader + ma otwarte drzwi w większości instytucji, to jest tzw. oczko w głowie Komisji Europejskiej i Urzędu Marszałkowskiego także dobrze w tym być chociaż środków nie będzie w tym widać przez jakiś czas, ale będzie opiniowała nawet drogę i jej podpis będzie generował ileś punktów dla wniosków bo za każdy wniosek nalicza się punkty.

**Radny Karol Sakowski** zapytał jaki jest wskaźnik efektywności działania Firmy BAJOR KONSULTING

**Pan Przemysław Bajor** odpowiedział, że 82%.

**Radny Paweł Pakuła** zapytał, czy można starać się o dotacje do dróg łączących wioski, do dróg polnych.

**Pan Przemysław Bajor** powiedział, że muszą być to drogi dochodzące do dużych dróg regionalnych, bądź do dużego skupiska np. Wierzchlas jest dużym skupiskiem mieszkańców, ale na pewno trzeba sobie odpuścić drogę, która idzie do 5-10 domów, są to małe wskaźniki efektywności takiej inwestycji, ale trzeba też pamiętać, że Urząd Marszałkowski będzie odbierał ze swoich środków pieniądze na takie drogi, a więc one nie będą na pewno zapomniane.



**Przewodniczący Rady Gminy** zapytał o „drobniejsze pieniądze”, o które mogą się upominać drobne organizacje społeczne np. kluby sportowe, jak długo trwa procedura pozyskiwania.

**Pan Przemysław Bajor** powiedział, że Europejski Fundusz Społeczny trwał trochę krócej, to było 4-5 miesięcy. Pan Bajor dodał, że bardzo ważne jest partnerstwo. Pan Bajor miał ostatnio wniosek dla kilku gmin na modernizację bazy edukacyjnej, gminy wymyślały nowoczesną formę edukacji i później mogły wyposażać sale w tablice multimedialne czy rzutniki, tutaj była tylko granica, że w taki program musiało wejść przynajmniej 50 szkół i wtedy było potrzebne w powiecie sieradzkim partnerstwo i dostali 100% dofinansowania to wyszło 12 milionów.

Pan Przemysław Bajor powiedział, że najlepszy sposób, żeby przygotować kluby sportowe czy straże pożarne to wykształcić ludzi, którzy się będą tym zajmować w tych organizacjach. Takie organizacje nie powinny korzystać z firm doradczych bo one same wiedzą co najlepiej robić, powinny mieć człowieka, który zna się na tych funduszach. System edukacji jest naprawdę zły jeżeli chodzi o fundusze Unii Europejskiej, nie ma w tym momencie szkoleń, ale na pewno takie szkolenia się pojawiają, trzeba w tym momencie szukać w Internecie.

Dyrektor Gimnazjum w Wierzchlesie Pan **Marek Głuszek** powiedział, że szkoła na terenie naszej gminy nie może uczestniczyć w takim dużym partnerstwie bo to jest logistycznie nie możliwe i w związku z tym dyrektor zapytał, czy takie szkoły mają jakieś szanse zdobycia funduszy i czy musi wystąpić przez samorząd czy szkoła może samodzielnie wystąpić.

**Pan Przemysław Bajor** powiedział, że szkoła nie może w tym momencie samodzielnie występować, musi wystąpić samorząd.

**Radna Maria Smolarek** zapytała o informację, jeżeli chodzi o podstawową opiekę zdrowotną, czy jest jakaś możliwość pozyskania środków np. na sprzęt. Druga sprawa z jaką zwróciła się radna dotyczyła kościołów na terenie naszej gminy, które są obiektami zabytkowymi, zapytała czy np. Rada Parafialna mogłaby wystąpić o jakiegokolwiek środki.

**Pan Przemysław Bajor** powiedział, że kościoły są bardzo skomplikowaną strukturą, głównie chodzi o prawo, ponieważ kościoły należą do Kurii lub jakiejś organizacji, nie należą do gminy czyli, gmina nie może wnioskować o dotacje i nie może pomóc finansowo zgodnie z prawem i przekazać środków na remont kościoła. O dofinansowanie nie może wystąpić Rada Parafialna tylko Kuria, ale Kurie nie mają zabezpieczenia finansowego i nie chcą występować o środki unijne, a na początku trzeba sfinansować ze swoich środków.

Radna Powiatu Wieluńskiego Pani **Krystyna Miśkiewicz** powiedziała, że powiat w roku bieżącym występował z dwoma programami, składaliśmy dwie fiszki i na drugą fiszkę otrzymaliśmy pieniądze. Zwracały się powiaty do Kurii Metropolitarnej w Częstochowie oraz do poszczególnych proboszczy i otrzymaliśmy 58 milionów zł. z tej fiszki. Jest to fiszka mówiąca o szlaku bursztynowym, 20 milionów zł. jest zarezerwowane na budowę ścieżek rowerowych, na budowę dróg na terenie naszego powiatu. Główna droga przebiegać będzie przez nasz teren i również część tych pieniędzy, które

uzyskaliśmy z tego programu jest przeznaczone na restaurowanie drewnianych kościółków, które są zabytkowe, bo jest to styl wieluński. Tam, gdzie zgłaszały się poszczególne parafie to są one uwzględnione i pieniądze otrzymają.

**Radny Karol Sakowski** zapytał, jeżeli gmina zdecydowała by się na współpracę z firmą Pana Bajora to jakby wyglądał sposób rozliczania się, czy to jest uzależnione od zrealizowanych projektów czy za wszystkie sprawy, które Pan Bajor pilotuje.

**Pan Przemysław Bajor** powiedział, że jak firma robi dla gminy Plan Rozwoju Lokalnego to go nadzoruje, czyli firma informuje gminy o wszelkich możliwych dotacjach, jakikolwiek fundusz pojawi się w Polsce czy za granicą to dzwonimy do gminy czy chce składać wniosek. Taki nadzór dla takiej gminy nic nie kosztuje, oczywiście miasta płacą firmie miesięcznie odpowiednia kwotę. Pan Bajor myśli, że tutaj nie będzie tych inwestycji tak dużo, żeby miały być pobierane dodatkowe opłaty. Jeżeli przychodzi do złożenia dużego wniosku związanego z projektami drogowymi, gdzie trzeba wykonać studium wykonalności projektu i to jest tak naprawdę praca dla prawników, techników i za to firma pobiera opłaty, jeżeli wniosek przejdzie to jest koszt kwalifikowany czyli 85% też zostaje zwracane. Pan Bajor poinformował, że była analizowana sytuacja, aby pobierać pieniądze za sukces, ale gminy tego robić nie mogą. Inaczej jest z wnioskami Europejskiego Funduszu Społecznego, gdzie firma pobiera opłatę tylko w przypadku otrzymania dotacji i zapłata za usługi firmy jest wliczona w wniosek.

**Radny Paweł Pakuła** zapytał, jak dużo wniosków na naszym terenie udało się rozstrzygnąć pozytywnie.

**Pan Przemysław Bajor** powiedział, że głównie obsługuje województwa: mazowieckie, łódzkie, pomorskie i warmińsko-mazurskie. Jeżeli chodzi o ten teren to tak naprawdę Pan Bajora nie obsługiwał go w ogóle. Pan Bajor powiedział, że współpracował od jakiegoś czasu z miastem Wieluń, ale była to współpraca jakby „już po zawodach”, a więc jakby zostali przygotowani do tego nowego okresu. Największe osiągnięcia na tym terenie firma Pana Bajora ma w powiecie sieradzkim, gdzie uzyskali ponad 100 milionów dotacji dla tych gmin. Natomiast największe osiągnięcia w Polsce firma ma w województwie warmińsko-mazurskim, ale tam są zawsze największe dotacje i najwięcej pieniędzy.

**Radny Marcin Kowalczyk** zapytał w sprawie LZS-ów, co można byłoby pozyskać, czy jakiś sprzęt sportowy, jakieś szkolenia.

**Pan Przemysław Bajor** powiedział, że wtedy na taki sprzęt musiałby być skonstruowany program, ponieważ dany sprzęt musi być kupiony po coś, czyli np. szkolenia młodzieży z regionu, wtedy są zwracane koszty instruktorów i sprzętu. Nie można wnioskować o sam sprzęt, musi być to tzw. projekt.

**Radny Jan Sarowski** zapytał o straże pożerane.

**Pan Przemysław Bajor** powiedział, że straże pożarne mogą być beneficjentem większości programów i prosić również o modernizacje swojej straży pożarnej jak i o zakup sprzętu. Straże pożarne teraz mają osobowość prawną czyli, są zarejestrowane w KRS-ie i mogą być wnioskodawcą, ale powstaje dużo problemów np. kto wyłoży pieniądze za straż pożarną, gmina też tego nie może zrobić. Dlatego

są możliwe montaż prawne, gdzie przekazuje się np. budynek gminie, a straż pożarna tam działa, wszystko zależy od formy własności, ponieważ musi być forma własności, aby wystąpić o modernizację takiego budynku. Za to straż pożarna jako stowarzyszenie może prosić o środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, czyli prowadzić jakieś szkolenia, zabawy kulturalne. Najprostszą metodą jest takie 15.000 zł dla małych straży pożarnych czy Koła Gospodyń Wiejskich na jakiś drobny sprzęt. Wniosek dla straży pożarnej będzie uproszczony, nie będzie takiej skomplikowanej dokumentacji jak gmina.

**Radny Jacek Krzeszowski** zapytał odnośnie budowy boisk wielofunkcyjnych przy szkołach, czy wnioski o dotacje finansowe na tego typu przedsięwzięcie składa organ prowadzący szkołę czy może dyrektor szkoły?

**Pan Przemysław Bajor** odpowiedział, że zawsze organ prowadzący.

Ogłoszono 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady.

## **Punkt 7**

### **Interpelacje, wolne wnioski, i zapytania.**

**Radny Jerzy Cieślak** zwrócił się z pytaniem do wójta odnośnie śmieci w Kamionie, ponieważ na zebraniu wiejskim była dosyć burzliwa dyskusja na ten temat. Radny powiedział, że wszyscy mieszkańcy mają swoje kosze na śmieci natomiast wczasowicze nie mają i śmieci wywarzą do kontenerów. Radny jako sołtys wie ile z działek płacą podatku, z gruntu nie płacą nic. Radny chciałby wiedzieć jak się mają koszty wywożenia tych śmieci do tego podatku z tych działek bo to wychodzi jakaś uprzywilejowana grupa. Radny powiedział, że wczasowiczą wywozi się kontenery, a mieszkańcom nie.

**Wójt** odpowiedział, że z tym podatkiem teraz w strefie Kamionu jest trochę inaczej. Przyszło mnóstwo zmian geodezyjnych i te grunty zostały inaczej zakwalifikowane. Analizę finansową kosztów można przeprowadzić w porównaniu z uzyskanym podatkiem. Wójt powiedział, że Kamion jest jedyną miejscowością wyposażoną w kontenery i są odbierane wszystkie śmieci, jakie tylko generuje ta miejscowość, zarówno mieszkańców stałych jak i wczasowiczów. Wójt dodał, że z tych kontenerów wkrótce trzeba będzie zrezygnować, będą ustawione mniejsze kontenery 1200 litrów, ale tylko na gminnych placówkach, dlatego, że Eko – Region, który nas obsługuje w tym zakresie będzie przyjeżdżał i zabierał te śmieci, a kontenery trzeba było zawsze wywozić, co wiązało się z większymi kosztami.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że jest to miejscowość wczasowa i w takich miejscach nad Wartą kontenery są jak najbardziej wskazane bo głównie są one z przeznaczeniem dla tych ludzi, którzy przyjeżdżają na wypoczynek. Natomiast Przewodniczący uważa, że mieszkańcy stali czy nawet okresowi to powinni mieć swoje kosze.

**Wójt** zapytał o sklepik w Kraszkowicach na placu remizy, poinformował, że dotychczasowy dzierżawca, który wypowiedział dzierżawę parę miesięcy temu

złożył ofertę, że jeżeli zwrócimy mu 3.500 zł. za te elementy, które zostały zamontowane w tym obiekcie to wówczas on ich nie będzie demontował. Wójt powiedział, że po zebraniu wiejskim w Kraszkowicach szykuje się sprawa budowy chodnika kosztem gruntu ośrodka zdrowia, straży pożarnej i dalej gruntów prywatnych na odcinku około 1100 metrów w związku z tym wójt zapytał radnych czy rozebrać ten obiekt, który jest w pasie chodnika, ponieważ jeżeli miałby być tam zrobiony porządek w jednej linii to można by było rozważyć rozbiórkę tego obiektu i wówczas byśmy nie rozmawiali o zwrocie pieniędzy.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że wydaje mu się, że przy tej liczbie sklepów, które są w Kraszkowicach ten mały sklepik jest zupełnie niepotrzebny. Natomiast, jeżeli położymy ładny chodnik, który będzie w centrum wsi to, to będzie wizytówka wsi.

Radni wyrazili zgodę na rozbiórkę danego obiektu.

**Wójt** poinformował, co zostało do tej pory ustalone i zrobione w sprawie oświetlenia ulicznego. Wójt powiedział, że odbyła się wizja z radnymi w Toporowie na ul. Leśnej i ul. Krótkiej i ustalono, że zostaną dołożone pewne lampy. W Wierzchlesie był wniosek, żeby na ul. Głębokiej i ul. Skotnickiej dołożyć lampy, natomiast po sprawdzeniu ustaliliśmy tak, że wszystkie lampy zostały by wymienione na Philipsa, 4 lampy na ul. Głębokiej i 3 lampy na ul. Skotnickiej. W Łaszewie zostałyby zawieszony lampy koło Pana Suchanka, i zaprojektowalibyśmy do Pani Czesławy Bator, jak się uda układ pomiarowy oraz zostaną zawieszony chyba dwie lampy w kierunku pustkowie.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że wydaje mu się, że bardziej zasadne to by było założenie lamp na ul. Wschodniej zamiast do Pani Bator ciągnąć.

**Wójt** powiedział, że w tamtej kadencji cały czas mówiło się tylko, żeby zejść z górki, na tym ostrym zakręcie, żeby się zapaliła lampa i to było priorytetowe zadanie. Teraz zmieniają się priorytety, jeżeli nic jeszcze nie jest zrobione to będziemy inaczej do tych priorytetów podchodzić. Wójt poprosił o ustalenie kolejności zadań, które będą wykonywane w miarę posiadanych środków.

**Wójt** powiedział także, że chciałby, aby zaprojektować odcinek oświetlenia na ul. Polnej w Wierzchlesie (od starej remizy, od skrzyżowania do SKR-u). Druga sprawa to jest za cmentarzem, żeby się przyłączyć do tych słupów, które tam już są od ul. Wiśniowej w naszym kierunku. Poza tym jeszcze dwa projekty, Kamion na dole wzdłuż tej głównej drogi i Kamion do góry, ponieważ dużo ludzi już tam mieszka oraz są tam ośrodku wczasowe. Wójt poinformował, że zadania te trwają kilka miesięcy, czasami do pół roku, projektant musi obejrzeć grunty, trzeba uzgodnić dokumentację z energetyką. Jeżeli pod koniec roku okaże się, że pozostały jakieś środki to będą wykonywane dodatkowe prace.

**Radna Maria Smolarek** powiedziała, że na ulicy przy weterynarii w Mierzycach potrzebna jest jeszcze jedna lampa w pobliżu Państwa Stasiaków.

Rada Gminy wyraziła zgodę na podane propozycje dotyczące oświetlenia ulicznego na terenie gminy.

**Wójt** chciał uzgodnić umowę użyczenia na maszty internetowe z TZG, są założone trzy przekaźniki, na urzędzie i na ośrodkach zdrowia. Wójt powiedział, że w zamian za użyczenie TZG konserwowałoby te maszty. Jeżeli Rada zaopiniuje to pozytywnie to umowa zostanie podpisana.

**Wójt** poinformował także, że jest propozycja aneksu na wszystkie telefony zarówno stacjonarne jak i łącza obsługujące Internet. Propozycja jest taka, aby nie w 2008 roku ostatecznie rozliczyć się z kwoty około 200.000 zł, która nie została jeszcze spłacona ale do 2012 roku objąć pełną bonifikatą wszystkie telefony o których wójt mówił.

Rada Gminy wyraziła akceptację na podpisanie w/w umowy użyczenia oraz aneksu na wszystkie telefony.

**Radna Bożena Przybyła** miała pytanie dotyczące usunięcia piasku przy krawężnikach na łuku drogi od przystanku do mostu w Krzczowie, radna powiedziała, że miało to być załatwione, ale do tej pory na razie nic się nie dzieje. Druga sprawa dotyczyła sytuacji, jaka jest po wizycie Pana Dyrektora Dróg Wojewódzkich, radna zapytała, co jest ustalone w tej sprawie krzczowskiej. Radna zapytała również jakby wyglądała sytuacja oczyszczenia z gałęzi rowów na odcinku Krzczów – Kraszkowice, ponieważ gałęzie te „wchodzą na pobocza” i po prostu nie można przejechać tam rowerem, a radna wie, że ludzie często dojeżdżają do pracy i przy tej ruchliwości drogi jest to bardzo niebezpieczne.

**Wójt** powiedział, że pracownicy robót interwencyjnych zbiorą ten piasek jak pojedą robić trzebież w lesie w Krzczowie. Wójt poinformował także, że rano dzwonił Dyrektor, z którym było spotkanie na gruncie i powiedział, że przyjedzie jutro do Krzczowa i będzie już przybliżał temat chodnika, zarówno do budowy jak i wymiany całego chodnika do mostu. Wójt powiedział, że prawdopodobnie możemy otrzymać krawężniki i kostkę, co by znacznie obniżyło koszty własne. Natomiast, jeżeli chodzi o gałęzie to wójt przekaze interpelacje dyrektorowi dróg wojewódzkich.

Pan **Piotr Gniłka** powiedział, że Państwo Kołodziej otrzymali pismo z dnia 18 grudnia 2006 r. w którym Komisja Rolnictwa stwierdziła, że koncepcja kanalizacji przewiduje w pierwszej kolejności skanalizowanie zwartej zabudowy. Pan Gniłka zgadza się z tym, ale zapytał czy ten plan, który będzie później wykonywany do gospodarstwa Pani Kołodziej nie będzie dodatkowo płatny, tak jak było to robione za podłączenie wody. W tej chwili budynki nie są włączone do planu przestrzennego zagospodarowania. Pan Gniłka powiedział, że była uchwała z 28 grudnia 2006 r., w której mówi się, że nie było żadnych uwag w stosunku do tego planu, „a przecież myśmy chodzili pięć lat”. Panu Gniłce wydaje się, że chociaż jakaś drobna uwaga powinna być. Dodał, że później przyszło pismo od Pani Wojewody o uchyleniu uchwały.

**Sekretarz Gminy** odniósł się do dwóch kwestii, które zostały poruszone, chodzi o projekt kanalizacji i plan zagospodarowania przestrzennego miejscowości

Kraszkowice. Sekretarz potwierdził, że w pierwszej kolejności przewiduje się opracowanie i wykonanie projektu kanalizacji dla okolic silnie zurbanizowanych tam, gdzie jest duża liczba mieszkańców i posesji, natomiast takie kolonie, gdzie jest niski stopień urbanizacji to jest do rozważenia czy będzie tam ciągnięta nitka kanalizacji czy gmina będzie dotować w pewien sposób budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Sekretarz dodał, że gdyby była nitka kanalizacji to gmina nie może pobierać żadnych opłat z tytułu dociągnięcia. Natomiast, jeżeli była by zasadna budowa przydomowej oczyszczalni ścieków to nie było by to dla jednej posesji, ponieważ w całej gminie jest mnóstwo takich pojedynczych zabudowań. Sekretarz powiedział, że myśli, że czasami to nie jest ekonomiczne uzasadnione, żeby tam ciągnąć kanalizację tylko po prostu wspierać budowę przydomowych oczyszczalni ścieków.

Sekretarz powiedział o drugiej sprawie, a mianowicie o planie zagospodarowania przestrzennego. Powiedział, że jak to już było wielokrotnie poruszane teren, na którym mieszkają Państwo Kołodziej nie był objęty opracowaniem planu zagospodarowania przestrzennego, dlatego w tej uchwale jest zawarty zapis, że do terenów, które są objęte opracowaniem nie ma żadnych uwag. Uwagi Państwa Kołodziejów dotyczyły obszaru, który nie jest objęty opracowaniem. Rada Gminy poprzedniej kadencji zobowiązała się, że w czasie opracowywania nowego studium będą analizowane wszelkie wnioski, również Państwa Kołodziejów. Sekretarz dodał, że nie jest zasadne, żeby przystąpić do opracowywania nowego studium w czasie, kiedy nie jest jeszcze uchwalony plan dla całej gminy. W tej chwili jest uchwalony plan dla miejscowości Wierzchlas, Kraszkowice oraz dla części Mierzyc i Łaszew Rządowego. Po zakończeniu opracowania planu dla wszystkich miejscowości będzie konieczne przeprowadzenie analizy urbanistyczno – architektonicznej, która wykaże w jakim zakresie jest konieczna nowelizacja studium i dokumentów planistycznych na terenie gminy. Sekretarz dodał, że w tej chwili trwają intensywne prace nad nowymi ustawami dotyczącymi zagospodarowania przestrzennego w sejmie. Jest zasadne, aby wstrzymać się ze względów merytorycznych i finansowych, żeby uchwalić plan zagospodarowania dla całej gminy i następnie analizować sytuację i rozwiązywać wszelkie konfliktowe sprawy na terenie całej gminy.

Sekretarz przypomniał, że w sprawie Państwa Kołodziejów odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, na którym byli obecni także panowie urbaniści i został wypracowany taki kompromis, że wójt nie wyda decyzji na zalesienie w bezpośrednim sąsiedztwie posesji Państwa Kołodziejów, na tym etapie przepisy prawa tylko na tyle pozwalają. Sekretarz dodał, że gmina nie może ograniczać czyjegoś prawa własności, samorząd gminy nie ma takiego władztwa, żeby komuś coś zakazywać poza normami określonymi w przepisach ustaw.

Pani **Halina Kołodziej** zapytała, dlaczego w 1985 roku były plany przestrzenne i posesja Państwa Kołodziejów była ujęta przez tyle lat, a teraz brakło tych pieniędzy dla nas.

**Wójt** powiedział, że teraz obrady sesji toczą się w zupełnie innej atmosferze, jest to nieporównywalne z tym co było wcześniej. Wójt dodał, że chciałby, żeby ten ton

utrzymywać zawsze. Rada to jest pewien poziom i wójt chciałby, żeby nie powstawały takie sytuacje. Dodał, że jeżeli Państwo Kołodziej mają jakiś konkretny wniosek to muszą go sprecyzować, a jeżeli nie potrafią wyrazić tego słownie to można to napisać i przedłożyć Przewodniczącemu Rady Gminy.

Pani **Halina Kołodziej** powiedziała, że Pani Wojewoda też przesłała pismo do wójta o uchylenie uchwały.

Pani **Magdalena Tronina** powiedziała, że pismo o którym mówi Pani Kołodziej dotyczy uchylenia uchwały, o której radni wiedzą. Pani Tronina dodała, że poprawiliśmy te uchybienia, które Pani Wojewoda nam zarzuciła i uchwały te zostały po raz kolejny uchwalone i opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego i 26 marca 2007r. plany te będą prawomocne.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że Sekretarz wszystko jasno wytłumaczył, a Rada może tylko się opierać na określonych przepisach. Przewodniczący powiedział, że Państwo Kołodziej „traktują nas ciągle jak tych niedobrych, którzy nie chcą dla Państwa nic zrobić”. Przewodniczący dodał, że jeśli zmieniają się możliwości prawne i uda się dla Państwa coś więcej zrobić to Rada na pewno nie uchyli się od tego, ale trzeba też zrozumieć fakt, że Rada może się tylko obracać w granicach prawa, nie ma innej drogi. Przewodniczący powiedział, że to „co Rada może to robi, poprosił również, aby Państwo Kołodziej przestali tutaj nas straszyć i obrażać, ponieważ to w ogóle nie jest prawdą, bo robimy, co możemy. Jeśli tylko zmieniają się przepisy prawne, które pozwolą na załatwienie Państwa w bardziej satysfakcjonujący sposób to na pewno Rada pójdzie tym śladem.

**Radna Barbara Puczkowska** zwróciła się z pytaniem odnośnie projektu oświetlenia w Kraszkowicach na odcinku od ośrodka zdrowia do przystanku autobusowego. Radna powiedziała również, że odcinek chodnika od ośrodka zdrowia w stronę przystanku po jednej stronie jest w złym stanie, a po drugiej w ogóle go nie ma. Radna zaproponowała, jeśli ktoś z wydziału dróg wojewódzkich będzie oglądał drogę w Krzeczowie to może również by się zainteresował tym odcinkiem w Kraszkowicach.

**Wójt** powiedział, że trzeba zaprojektować oświetlenie, a przede wszystkim trzeba zrobić chodnik. Dodał, że dyrektor Soszkowski wie o tym, bo był na gruncie, oglądał i mówił o tym odcinku po lewej stronie jadąc do Działoszyna.

**Radny Józef Krzeszowski** chciał uzyskać potwierdzenie odnośnie zapewnień, które składał wójt na poprzedniej sesji, że w tym roku będzie kontynuowana budowa chodnika na ul. Szkolnej w Wierzchlesie, chodzi o chodnik przed wejściem na plac kościelny, koło sklepu Pana Napieraja. Radny powiedział także, że interesuje radnego sprawa obrzeża na łuku ul. Szkolnej, która biegnie w dół koło kościoła, jest tam skarpa, która musi być, ponieważ usunięcie tej skarpy spowoduje nacisk gruntu kościelnego na płot, który może ulec uszkodzeniu. Ta skarpa stała się miejscem chodzenia dzieci do szkoły, poza tym skarpa ta coraz bardziej namięka i „rozjeżdża się”. Radny sugerował w rozmowie z dyrektorem powiatowych dróg

na spotkaniu, w którym wziął udział swoją wizję jak to zrobić, ale z tego co radny wie, to wójt nie jest zainteresowany tą sprawą. Radny chciałby usłyszeć czy w tej obietnicy zakończenia budowy chodnika na ul. Szkolnej jest wzięte pod uwagę te parę metrów, czy nie.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że 100 tys. zł. przeznaczyliśmy na chodniki w Wierzchlesie.

**Wójt** powiedział, że ta ciężka płyta najazdowa, która jest koło kościoła jest bardzo mocna i ciężkie pojazdy mogą jeszcze na nią wjechać, z tym, że wygląda to nieestetycznie. Wójt powiedział, że ludzie z Rady Parafialnej pytali wójta, co zamierza, jeżeli zostanie zrobiona kostka wkoło kościoła, bo chyba takie są plany. Wójt odpowiedział, że na pewno będzie ciężki materiał gromadzony na tej płycie, wie najpierw lepiej zrobić porządek wokół kościoła, ułożyć kostkę, jak to wszystko będzie posprzątane to wtedy rozbijemy płytę i ułożymy kostkę w tym miejscu. Natomiast jeśli chodzi o skarpe to może dojść do obsunięcia się płotu, więc trzeba bardzo ostrożnie to tego podchodzić.

**Sołtys wsi Łaszew Jan Błaszczak** poprosił, aby odtworzyć drogę w kierunku Pątnowa z Łaszew, bo tam jest w tej chwili 2,5 m. szerokości. Druga sprawa dotyczyła skrócenia drzewa na placu kościelnym, z posesji Pana Kapeli.

**Wójt** odpowiedział, że odnośnie tej drogi to wpłynęło kilka pisemnych wniosków, poinformował, że mamy zdobyte bardzo dokładne mapy, na których jest do centymetra wszystko zwymiarowane i działki sąsiednie i ta droga. Wójt powiedział, że trzeba będzie umówić się z właścicielem gruntu przylegającego do tej drogi i pomierzyć, aby sprawdzić kto na którym gruncie jest. Wójt powiedział, że będzie informował na bieżąco przez sołtysa jak się sprawy mają.

Jeśli chodzi o drzewa to wójt uważa, że jest ogromne zagrożenie kościoła i budynków znajdujących się na sąsiednich działkach, więc wójt był u Pani Konserwator i w rozmowie potocznej wyraził swój niepokój. Pani Konserwator odpowiedziała, że jest tysiące obiektów zabytkowych w Polsce i wszędzie są obsadzone dużymi drzewami i wszędzie jest zagrożenie. Wójt podkreślił, że to jest sytuacja szczególna i że może nastąpić katastrofa budowlana. Pani Konserwator chciała się obstać jakimiś dokładniejszymi pismami i miała się zwrócić do nas o uszczegółowienie wniosku, chociaż ten wniosek wyczerpuje temat, ale do tej pory twego nie ma, być może że zmieniła zdanie.

**Radny Paweł Pakuła** zapytał czy będzie możliwe przedłużenie chodnika w Łaszewie od Pana Bernasia do przystanku, na tym zakręcie, bo tam jest niebezpiecznie.

**Wójt** odpowiedział, że w tym roku chcemy zrobić 265 m. chodnika, ponieważ z jednej i z drugiej strony są nieskończone rzeczy. U Pana Bernasia jest bardzo duży problem, ponieważ tam jest ogromny spadek terenu, najprawdopodobniej będzie takie rozwiązanie, że chodnik nie będzie miał szerokości pełnych 2 m. tylko będzie się zwężał idąc do góry i być może skończy się szerokością pół metra, po to, żeby zachować tą skarpe i żeby płoty od Pana Bernasia nie zsunęły się na asfalt.



**Sołtys wsi Wierzchlas Leon Makielak** zapytał o interpelację, którą zgłaszał w sprawie bezpieczeństwa na skrzyżowaniu w Wierzchlesie, chodzi o założenie sygnalizacji świetlnej dla pieszych. Sołtys powiedział, że otrzymał pismo od Pana Soszkowskiego, że zostało pismo wysłane do Urzędu Marszałkowskiego i ponad trzy miesiące odpowiedzi na interpelację nie ma.

**Wójt** powiedział, że była Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z Łodzi i dokładnie sprawdzali sytuację na gruncie. Wójt przypomniał, że jest przejście dla pieszych w kierunku przystanku i nie może być ono przesunięte na środek skrzyżowania. Dzieci powinny przechodzić przez to przejście, które jest, ponieważ to jest bezpieczne przejście, takie jest stanowisko tej komisji.

Wójt powiedział również, że była zgłoszona interpelacja w sprawie budowy sygnalizacji świetlnej w Kraszkowicach. Wójt poinformował, że te przejścia dla pieszych które są po obu stronach kapliczki pozostaną. W uzasadnieniu w/w Komisja dała taką odpowiedź, że ruch jest tak sporadyczny, że wystarcza taka organizacja ruchu.

**Radny Józef Krzeszowski** powiedział, że jeżeli Komisja Bezpieczeństwa stwierdziła, że jest przejście 20 m. od skrzyżowania i dzieci mogą sobie tam chodzić to zadaniem organu prowadzącego szkoły jest zatrudnić „przeprowadzacza” takiego, który będzie przeprowadzał te dzieci przez skrzyżowanie. Radny dodał, że nie wie czy to nie będzie droższe niż założenie sygnalizacji świetlnej.

**Przewodniczący Rady Gminy** powiedział, że jak przyjdzie czas podziału pieniędzy na przyszły rok to Przewodniczący uważa, że to zadanie trzeba będzie wziąć bardzo poważnie pod uwagę.

**Radny Marek Leszczyk** zapytał o trzy obiecane lampy w Kochlewie, dodał, że są tam słupy i wystarczy tylko zawiesić lampy.

**Wójt** odpowiedział, że lampy zostaną tam założone.

**Sołtys wsi Kraszkowice Krystyna Buczkowska** zapytała czy będzie zrobione oświetlenie na ul. Sportowej w Kraszkowicach.

**Wójt** odpowiedział, że wkrótce będzie przetarg na wykonanie tego oświetlenia.

**Pani Magdalena Tronina** wróciła do sprawy lokalizacji masztu ERY, powiedziała, że dyrekcja szkoły ma już wstępny projekt zagospodarowania boiska i placu na którym radni dzisiaj byli. Pani Tronina powiedziała, że byłoby dobrze, żeby tą rzecz ustalić do końca, żebyśmy wiedzieli jakie to pismo wystosować. Według tego planu zagospodarowania wynika, że to miejsce o którym dzisiaj wspominaliśmy też nie będzie najlepszym, ponieważ tam już jest zaprojektowane.

Dyrektor Szkoły Podstawowej **Pani Halina Głuszek** powiedziała, że według tego projektu, kiedy rozmawialiśmy z panią projektant, nadajnik był brany pod uwagę właśnie tam koło transformatora, z tym, że był brany pod uwagę w rogu. Pani Głuszek powiedziała, że konsultowała się przed chwilą z panią projektant, która powiedziała, że dobrze by było gdyby ten nadajnik był w rogu placu, gdyż wtedy można by było ten plac zagospodarować jeszcze na jakieś trybuny. Natomiast tam

za droga, obok tego Domu Pomocy Społecznej jest przewidziana bieżnia, żeby ona mogła być 60-metrowa to potrzebujemy całego tego terenu wzdłuż tego placu. W związku z tym Pani dyrektor nie widzi potrzeby, żeby ten nadajnik przenieść na drugą stronę, ponieważ wystarczyłoby go trochę przesunąć, żeby on stał w rogu, a nie na środku.

Rada Gminy zgodziła się na propozycje przesunięcia masztu ERY.

### **Punkt 8**

#### **Zakończenie obrad V sesji Rady Gminy Wierzchlas.**

Porządek obrad został wyczerpany w związku z tym Przewodniczący Rady Gminy zamknął V sesję Rady Gminy Wierzchlas.

Obrady zakończono o godzinie 12<sup>15</sup>.